

1 lipca Antonio Sanabria wróci oficjalnie do zespołu Giallorossich, o ile ten nie pozbędzie się go wcześniej, aby zarobić pieniądze, potrzebne do dopięcia klubowego bilansu. W przypadku Paragwajczyka mówi się o zainteresowaniu hiszpańskich klubów.

Agent graca, Raul Verdu, nie miałby nic przeciwko pozostaniu piłkarza w Gijon, o czym mówił dla *El Comercio*:

- To był bardzo pozytywny sezon dla Tonnyego i otrzymałem wiele telefonów z Włoch, jednak mogę was zapewnić, że nie zostało nic ustalone odnośnie jego przyszłości, również dlatego, że ostatnie słowo w sprawie chłopaka należy do Romy. Jeśli Giallorossi chcieliby wysłać Sanabrię na kolejny sezon wypożyczenia, wówczas rzecz jasna Gijon byłby jego pierwszym wyborem. Tonny czuje się dobrze w drużynie, zarówno ze sztabem, jak i trenerem.

Autor: abruzzo